



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY EKONOMICZNY I LITERACKI
 POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja M 33, telefon M 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja M 33.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

2-ga Aleja
 Nr 43.

TEATR „ODEON” W. Krzemińskiego

(Najstarszy w Królestwie)

Od środy 21 do piątku 23 Grudnia (Włącznie) — Nowy artystyczny program:

HERMAN I DOROTEA, dramat podług poematu Goethego w wykonaniu artystów „Comedie Francaise”
Widmo U OKNA. Wspomnienia z życia uniwersyteckiego, (dramat.)

Christjansund (piękne widoki z natury.)
Polowanie podziemne (z natury.)
Ostrożnie osal! (komiczne.)
Bezpłatny pasażer, (komiczne.)



Na scenie odegrana będzie: **MOJA ŻONA** komedj. Reżyser Kis elewski.

A ONS: W sobotę 24 Grudnia z powodu Wigilji przedstawień nie będzie.

Ceny miejsc zwykłe. — Zmiana programu w każdą środę i sobotę — Szczegóły w programach i afiszach

Rsięgarnia i skład **K. LUBCKE i S-ka** w Zawierciu poleca na gwiazdkę: Wielki wybór materjałów piśmiennych ul. Rościelna wybór książek dla dzieci i młodzieży
 Wszystkie nowości bieżącej literatury zawsze na składzie. Kalendarze, kalenadrze, lamigłówki, i t. d. Po cenach najniższych.

Na podarki gwiazdkowe

wielki wybór gier towarzyskich i książek dla dzieci i młodzieży, albumów do kart i do marek, pamiętników, notesów i t. p. POLECA

Księgarnia **Antoniego EGERA**

(Aleja I Nr 14 (HOTEL VICTORIA))

Tamże karty świąteczne i Noworoczne w wielkim wyborze. Kalendarze książkowe i ścienne hurtowo i detalicznie. Prenumerata wszelkich pism po cenach Warszawskich.

Na gwiazdkę Najprzyjemniejszą niespodzianką jest fotografia

Zamówienia przyjmuje codziennie Zakład Artystyczno-Fotograficzny

Wacława Wesołowskiego

w Częstochowie, róg II Aleji i Teatralnej 26

II al. Nr. 37 E. Wichura II al. Nr. 37
 pierwszorządna pracownia i skład kol-
 der tkaniny fabryki „La Czenstohovienne”
 konfekcja damska; wata naturalna
 wełniana, bewalniana własnego wy-
 robu. Ceny niskie ale stałe
E. Wichura II aleja Nr. 37
 2180 5-1

ZAWIADOMIENIE RESTAURACJA Wacława SWIDERSKIEGO

Aleja II Nr. 26, róg Teatralnej. Telefon Nr. 132. — I-sze piętro.
 Wydaje każdodziennie Obiady od godz. 12ej do 4-tej po 40 kop. W Niedzielę flaki po 20 kop., piwo Strzykie z beczki.

wieczorem codziennie koncert **INTERNATIONAL** pod dyrekcją Jana Maleczka. Z szacunkiem W. Swiderski.

LECZNICA

chorób zębów i jamy ustnej

M. PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja. 57 wprost ko-
 ściola po Marjavit. Zarządzający lekarz
 d-ła **S. RUSZYŃSKI** przyjmuje
 codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

D. Z. Saradzew.
Najwytworniejszy
koniak naturalny kaukaski.

Pijcie znakomite
PIWO z browaru Franc. BRAULIŃSKIEGO w Piotrkowie.
 Nagrodzone złotym medalem na wystawie w Częstochowie
 skład: **J. PŁOMIŃSKI**
 w Częstochowie, Teatralna 8. Telef. Nr. 33.
 Sprzedaż wszędzie.

CUKIERNIA
Władysława JACKOWSKIEGO
Poleca wyborowe strucle
 z masami Migdałową, Pistacjową, Pączową, Orzechową, Owocami i z Makiem po 40 kop. funt.
 Torty, babki petinetowe znane ze swej dobroci. Kieksy, babki hiszpańskie. **Ogromny wybór cukierków** na choinkę z najlepszych marcepanów; nieszkodliwych do jedzenia po 60 kop. za funt.
Ozdobne pierniczki na choinkę, paczkowe i na funty własnego wyrobu.

RYDZEWSKI i S-ka
 BIURO TECHNICZNE
 W CZĘSTOCHOWIE.

Instalacje oświetlenia elektrycznego oraz motorów elektrycznych
Nowość Urządzenie stacji elektrycznych poruszanych silnikami powietrznymi (wiatrakami amerykańskimi.)
 Składy artykułów technicznych i elektrotechnicznych po cenach hurtowych.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Ekzystuje od 1887 r. Telefon 260.

WYKONYWA RZEZBY POMNIKÓW, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
 Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopnie mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.
LOWE CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

**II Aleja № 19, w TEATRZE MIEJSCOWYM
Pierwszy w Częstochowie**

„TEATR PARYSKI”

Od środy 21 do piątku 23 Grudnia r. b. (włącznie)

Wesele w Małorosji Obrzędki, tańce, i t. d. (bardzo ciekaw. zdjęc. z nat.) **Pajac, rozpacz dziecka** (dramat) **Londyn** (wspaniałe zdjęcie z natury) **Trzeba być posłusznym** (bar. kom.)

Na scenie odegrana będzie. **Sprytna pokojówka** komed. w 1 akcie przez Przybylskiego.

Na żądanie publiczności p. **Moszczyński** odtańczy czarodasza p. **Mankowski** z nowym repertuarem

Największa stalownia Sormowskie zakłady metalurgiczne (wspaniałe zdjęcie z natury.) **Zaira** (wsp. dramat.) **Ostrożnie osa** (bardzo. komieczne.)

UWAGA: Przez sezon zimowy afiszy w sklepach i na słupach nie będzie, takowe będą zastąpione szczegółowymi programami i ogłosz. w piśmie miejsc. Zmiana programu dw rzy w tygodniu. * Ceny miejsc zwykłe. * Szczegóły w programach. * Uwaga: Sala teatru ogrzana

Po zastosowaniu w fabrykacji i technice piwowarskiej najnowszych urządzeń i ulepszeń poleca



Browar K. SZWEDE w Częstochowie



Telefon № 171.

TRWAŁE I NIEZRÓWNAWE Piwo Bawarskie, Piwo Pilzeńskie (jasne), Piwo „Fenix” (ciemne) **w SMAKU**

Sprzedaż we wszystkich handlach kolonialnych, restauracjach i piwiarniach.

Wobec ustawicznych naśladownictw etykiet butelkowych przez okoliczne browary konkurencyjne uprasza się Szanownych Odbiorców o zwracanie baczej uwagi na markę fabryczną, umieszczoną na etykiecie i wypaloną na korku. 2154-31-1

PIEKARNIA 1428-3-1.
S. Stanisławskiego i E. Makowskiego
II Aleja Nr. 36 przy Banku Państwa.
Znane z wyborowego pieczywa poleca ciasto w różnych kształtkach i jako też drożdże najlepsze i mąkę wyprobowaną Filija Szkolna 5.

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 mg 3 po 3-4 kolumnach
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania sennu
wody mineralnej z kwasem
WODNY
ETAT
VICHY
BOZEL
RĄDU
FRANCUSZEGO

Pierwszorzędną chrześcijańską magazyn i **wyrobów złotych**
= pracownia = = i srebrnych =

JANA SZEFLERA

majstra cechu Warszawskiego
II Aleja № 16, dom W-go Imiacha.

Poleca na gwiazdkę wielki wybór biżuterii od najskromniejszej do najwykwintniejszej, jako to: pierścionki złote z brylantami, szafirami, rubinami, brzoze, kolczyki, garnitury medaljony, łańcuchy złote damskie i męskie, spinki, bransolety, krzyżki, obrączki 56 i 94 próby. Wielki wybór zegarków złotych, srebrnych, stalowych oraz biurkowych tylko z pierwszorzędnymi fabryk. Szereb fantastyczne i stolowe, oraz wielki wybór plateru fantastycznego i stolowego. Zakład przyjmuje wszelkie obrotunki i reparacje w zakresie jubilerstwa wchodzące, wszystko wykonywa na miejscu. Ceny możliwie niskie. Jak też wykonywa się reparacje zegarków i innych przedmiotów.

Poleca się względem Szanownej publiczności
JAN SZEFLER.

Rubli 100 jako honorarium za wyrobienie portrecipia Ul. Teatralna 46 wiadomości w piaskarni. 1851 4-2

Do sprzedania fortepian Ul. Teatralna 46 wiadomości w piaskarni. 1851 4-2

Do sprzedania skład węgla s powodu wyjazdu Alena II 34 23 telefon 385. 2208 2-1

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego III Aleja 1411-3-1

Zginęła karta paszportowa wydana przez fabrykę Motte na imię Jana Kowalczyka. 1429-1-1

GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN

Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

Glycerofosfat wapnia i sody
STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH
Wzmacniający system nerwowy

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rosnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przecięciu umysłowemu i t. p. Przyjemny w smaku zjawia się w małej ilości mięka lub wody.

Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.

Występować się bezwartościowych naśladownictw

Sprzedaz w aptekach i w większych składach aptecznych.

Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego
przekładzie bar. Z. Hartingbówej.

Eli krew uderzyła do głowy i chciała się cofnąć, ale on schwycił rękę jej i zatrzymał w silnym uścisku.

— Wytumacz mi dlaczego tak mnie milkasz?— zapytał usiłując przyciągnąć ją do siebie, ale ona przemocą oparła się tej pieścioczce.

— Nie pytaj o to.—Puść mnie, proszę. Ty nie wiesz ile ja cierpię, jak u-pokorzona się czuję, patrząc na ciebie. Gdybyś to rozumiał, nie zatrzymywałbyś mnie wbrew mojej woli.

— Właśnie dlatego to czynię, że cię rozumiem i wnikać w twoje powody. Eli! czy własne twoje cierpienie uczyniło cię obojętną na cudzą boleść? Czy nito cię obojętną nie czenisz? Czy sądzisz, że pozbawiony jestem uczucia?

Ona, drżąc, cofała się od niego.

— Czy myślisz, że nie wiem o tem?— rzekła.— Jeżeli to nieszczęście mnie tak srodze dotknęło, to cóż dopiero o tobie mówić! A dziś niema wyjścia z tego strasznego położenia! Gdybym... wtedy, na jachcie gdy po raz pierwszy odkryłam, że ją kochasz, miałaś odwagę utopić się, byłoby lepiej dla nas

wszystkich. Ale nie miałam tej odwagi— i dziś jej nie mam!— Przerząła mnie ta zimna otchłania i myśl Bożej kary...

— Jak możesz tak mówić, szalona!— przerwał gniewnie.— Czyś zmyśliła postać, żeby wyzywać takie grzeszne, niegodziwe uczucia?— Wielki Boże! jakie dziecko z ciebie jeszcze, moja Eli. A to wielkie nieszczęście, jak je nazywasz, redukuje się prosto do niczego.— Dawnośmi przewidywałam, że tak jest, a co się mnie obojętności dotyczy, jest mi to zupełnie obojętne.

— Czyż tak, doprawdy?— Łzawe jej, smętne oczy wpiły się w niego niedowierzająco.— Nie zwódź mnie, Hugoniel!

— Moje drogie dziecko, wiesz, że nigdy nie mówię tego, czego nie myślę.— Ot, poprosiła zadługą przebywałaś w dusznej atmosferze zamkniętego pokoju i dlatego takie smutne nachodzą cię myśli. Musisz oddechować, zaczerpnąć trochę słońca i świeżego powietrza, a zobaczysz, że zaraz innemi oczyma patrzeć będziesz na życie.

— Tak to łatwo powiedzieć!— westchnęła żalownie.— Ty mnie nie rozumiesz; jakżebyś mógł?... Wiem, że radabyś dopomóc mi w tej ciężkiej zgryzotcie... więc... zapomnij o mnie!... Niechaj pamięć moja nie zatrzyma twego spokoju... Wykreśl mnie całkiem z twego życia...

— Tego z pewnością nie uczynię— odparł wesoło.— Tyś jest najlepszą częścią życia mojego, i jako taką zatrzymam cię na zawsze. Należy mi wzajemnie do

siebie, na mocy wszystkich praw Boskich i ludzkich, nie możesz być pewną, że węzeł łączący nas potrafi utrzymać nietkniętym. Dziś nie dowierzasz mi, odychasz mnie od siebie, ale jestem cierpliwy. Potrafię czekać, ufając, że czas stanie się moim sprzymierzeńcem.

— Czas!— powtórzyła tęsknie.— Jego to właśnie nawięcej się obawiam.— Tyle długich, smutnych lat leży przedemną! Jestem taka młoda! taka okropnie młoda! A to życie bez nadziei, nie opromienione żadną iskierką szczęścia—och! jakże okropnie mi się przedstawiał! Śmierć zabiera tych, którzy potrzebni są innym, którzy są kochani! a na moje zawołanie przyjdź nie chcel...

— I ty jesteś kochana z wszystkich sił serca—przerwał głęboko wzruszony— i ty potrzebna jesteś do szczęścia innych...

— Tak, Cesia mnie kocha, i... W pamięci stanął jej Edwary, błady, zrozpaczony, wół przytomny od żalu, w chwili rozstania z nią.

— Jeszcze myślisz o nim?— zimno zauważył mąż, którego zazdrość ukąsiła w serce.

— Myślę zawsze z wdzięcznością o bardzo miłych przyjaciółkach, jakich posiadam. Czyż cię to może gniewać?— zapytała z prostotą. Uspokój się, proszę cię; nigdy, prócz najszczerzej zyczliwości, nic nie czułam dla niego.— Zwróciła się ku niemu gorączkowo.— Zresztą dziś zapomniałam o nim, o wszy-

stkich i o wszystkim zgoła... Jedna tylko myśl dręczy mnie dniami i nocą, sen spędza z powiek i zatrzuwa każdą chwilę życia mego...

— O, co ci chodzi?— spytał zaniepokojony.

Zawahała się chwilę; potem cicho, na palcach, podeszła do niego i jakby w obawie, aby nie była podsłuchana, drżącymi, gorączkowymi, szepcącymi, wy-mówiła:

— O to... że ona jest moją matką... Ona jest wszystkich kobiet na świecie... O! Bożel jakże to straszne! Ta... myślenie zabija! Och! gdybym mogła myśleć, że tak nie jest, że to sen tylko... sen straszny! Gdybym mogła z pamięci mojej wymazać wspomnienia tych kilku dni ostatnich i wrócić do dawnej nieświadomości; o! jakżeby była szczęśliwą. Ale nie mogłam nie mogłam! Wszystko to jest prawdą okrutną i to, mnie zabija... O! Boże...

— Droga Eli! udróżj się w spokój i mięstwo. Gdyby nawet było tak jak przypuszczasz...

— To było do przewidzenia! Ja czułam to oddawna... ale broniłam się domyślnie... Ach! czemuż nie mogę umrzeć— rzekła z taką rozpaczą, że on przeląkł się.

— Powtarzam ci— zawołał nawpół gniewnie— że szkodzisz swemu zdrowiu, przesyłając ciągle w tym zamkniętym pokoju; to ci napędza takie smutne myśli do głowy.